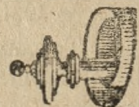
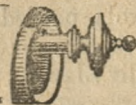


OPIEKUN KATOLICKI

Nr 10.



dawniej „Gazeta Górnośląska.”



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O/S.) dn. 5 lutego 1887.

„Opiekun Katolicki” wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego” w Bytomiu (Beuthen O/S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3.

Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom dn. 4 lutego.

Rząd pruski, jak donoszą pisma, nadesłał do Rzymu projekt nowej ustawy kościelno-politycznej, która następnie ma być sejmowi pruskiemu przedłożona. Ten projekt zawiera niektóre ustępstwa dla Kościoła katolickiego i ma być dalszym krokiem na drodze do zgody, jednakże nie jest jeszcze projektem organicznej rewizyi ustaw majowych. Ponieważ Stolica Apostolska wszelkie ustępstwa na korzyść Kościoła przyjmuje, przeto mogą się one wnet stać przedmiotem obrad sejmowych. Izba panów odbędzie 15 lutego posiedzenie i domyślają się, że wtedy toczyć się tam będą pierwsze rozprawy nad tym projektem. Jaki los będzie tego projektu, jeszcze nie można przewidzieć.

— Gazety niemieckie, nieprzyjazne katolikom, wszelkimi sposobami usiłują rozbić „Centrum.” Mianowicie rozgłaszają, że Ojciec św. nie pochwała głosowania posłów katolickich w sejmie niemieckim. Atoli żadnego dokumentu nie przytaczają, któryby to potwierdzał, boć też Ojciec święty w czysto polityczne sprawy się nie miesza.

— W parlamencie angielskim objaśnił prezes ministerstwa Salisbury obecne położenie polityczne. Przyznał, że ciągle wzrastające zbrojenia Francyi i Niemiec zagrażają pokojowi. Zbrojenia te, nazwał „piętrzącą się lawiną,” które może doprowadzić w końcu do starcia.

Odpowiedź

na zarzuty przeciwko Religii św.

Na co się przyda wzywać N. P. Maryą i Świętych? Jakże oni nas usłyszą?

Odpowiedź: A jakże ty mię słyszysz? — Toć uszami — Odpowiesz mi. O tem wiem dobrze, i o to ciebie się też nie pytam, tylko o to jakim się sposobem dzieje, że ty mię uszami twemi słyszysz. Ja poruszam usta; usta poruszają nieco powietrze; powietrze dochodzi uszu twoich, uderza w nich w kostkę skórą powleczone, zwaną bębenkiem — i tak słyszysz, co do ciebie mówię. Jakże się to dzieje? jaki związek zachodzi pomiędzy lekiem uderzeniem powietrza w bębenek, a pomiędzy moją myślą, która się duchowi twemu udziela? — Nie wierzylibyśmy zaiste temu, gdybyśmy nie byli codziennie świadkami tej sprawy, a przecież tak jest w istocie.

temi darami wstąpiłam w progi twego domostwa. A Pan Bóg który jest ojcem sierót, dopomoże nam że i dług wypłacimy.

Barbara (na stronie)

Blagosławione takie małżeństwo!

(za sceną słychać grzmot, deszcz i widać błyskawicę)

SCENA 3.

(Ci sami i Filip)

Andrzej.

Patrz Jagusiu (pokazuje na okno) jak tam burza szaleje.

Agata.

B że! zachowaj od gradu!

Filip (wpada zadyszony)

Panie młynarzu, woda grobel zerwała, i już się ciśnie do młyna.

Andrzej.

O Boże! (prędko odchodzi na lewo)

Filip.

Cie pole zalane, wszystko z wodą płynie!

(odchodzi)

Agata.

Ach! nasza pszenica. (odchodzi na lewo)

SCENA 4.

Barbara (sama, spogląda przez okno)

Wszystko zboże z wodą płynie, grobel zerwana. (Do publiczności z płaczem składa ręce.) O Boże! zlituj się nad nami i weźmij nas pod Twój opiekę, bo jeżeli Ty nas opuścisz, zginiemy! Gdzie są ci mędrkowie świata którzyby chcieli wszystko poprzewracać, co jest dziełem rąk Boga. Niechaj przyjdą i rozkażą wodzie żadnej szkody nie robić. Nie! tego żaden nie potrafi tylko Bóg. A taki

Skoro mi więc wyjaśnisz, jak się to dzieje, że ty tylko kilka kroków odemnie oddalony, słyszysz mię, i że mną w styczność wchodzisz, kiedy do ciebie coś mówię: to i ja powiem ci, w jaki sposób Najświętsza Panna i Święci Pańscy w niebiosach mogą moje prośby słyszeć.

Ten sam Bóg, który sprawia, iż ty mię słyszysz, ten sam sprawia to, że i oni moje prośby słyszają, i przed tron Jego zanoszą. Jak i w jaki sposób Bóg to czyni? to mię mało obchodzi. Dość że wiem, iż tak jest. Dość że wiem, iż Bóg tej błogosławionej Królowej aniołów i ludzi, którą jedyną z pomiędzy wszystkich stworzeń wywyższył raczył do cudownej godności macierzyństwa Boskiego, którą nam umierając na krzyżu dał za matkę, opiekunkę, obronicielkę i pośredniczkę, iż Bóg mówi, tej Panie Przemysłej udzielił tę łaskę, aby wysłuchiwała prośby i modły dzieci swoich, które się pod jej macierzyńską tulą opiekę. Dość że wiem, iż Bóg wysłuchuje ją zawsze, tę, którą więcej nad wszystkie dzieła rąk swoich miłuje; iż Bóg przez nią i dziś jeszcze tak do nas zstępuje jak niegdyś na dniu narodzenia Swego do nas zstąpił; iż, aby przyśłać do Jezusa, najpewniejszą drogą jest uciec się do Maryi, błagać ją o wstawienie się jej do Syna, prosić o pośrednictwo, obronę i opiekę.

Wiem nadto, że nie masz nic słodsze, nic więcej ujmującego, nic coby więcej otuchy w serce wlewało, jak miłować Najświętszą Pannę, powierzyć jej wszelkie utrapienie, jej całkiem ofiarować

połmędek któryby chciał coś poprawić co Bóg stworzył i rozporządził! tyle zrobi jakby poszedł z kopaką na słońce.

SCENA 5.

(Barbara i Szymon)

Szymon.

(wchodzi przez środek otrzepuje kapelusz z deszczu.)

A niechże cię wciurnoscy wezmą z taką ulewą. Gdyby nie budka przy drodze, byłbym przemokł do suchej nitki. Lecz się jakoś przebiera. Jak się macie Barbaro? (podawa rękę)

Barbara.

Oj! źle Szymonie, powódź wyrządziła nam wielką szkodę.

Szymon (śmieje się.)

Ha! ha! ha! jakto dobrze że gospodarstwo sprzedałem. Mnie powódź nic nie szkodzi, żyję sobie bez kłopotu, i starości. A gdzie Andrzej?

Barbara.

Ratuje, co jeszcze można wyciągnąć z wody.

Szymon.

Przysłał mnie tu pan Szwindelmann, kiedy może przywieść pszenicę do młyna?

Barbara.

Nie wiem, kiedy młyn będzie naprawiony, ponieważ woda go uszkodziła, i grobel zerwała.

Szymon (śmieje się)

Ha! ha! ha! mnie się to nigdy stać nie może, kiedy się gospodarstwa pozbyłem.

Barbara.

I cóż teraz porabiacie?

Szymon.

Jestem gospodarzem u pana Szwindelmana.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pocziwy młynarz,

czyli

któ pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

OBRAZEK LUDOWY W 3 AKTACH.

NAPISAŁ

PIOTR KOŁODZIEJ

z Siemianowie.

(Ciąg dalszy).

Agata.

Z gospodarstwa; zostało po parę groszy; z młyna, z masła, z drobiu, za trzy cielęta, więc tyle oszczędziłam że procent gotowy; na świadectwo zaraz przyniosę. (odchodzi na prawo)

Andrzej.

Matusiu! czy nie zasługuje na pochwałę taka żona?

Barbara.

O czym, żal mi nawet tych słów, które do ciebie względem Agaty mówiłam. Bo widzę że dobra gospodyni więcej warta aniżeli majątek.

Agata

wchodzi z pończochą w której się znajdują pieniądze.

Oto pieniądze na procent!

Andrzej (odbiera i chowa.)

Dobra Jagusiu, dziękuję Bogu że mi ciebie przeznaczył za towarzyszkę życia. Z tobą będzie słodko i mile podróżować po tym podłemu placzu.

Agata.

Andrzeju! majątku nie przyniosłam w posagu, ale miłość, cnotę, pracowitość i oszczędność. Z

serce; wiem że wyznawanie i wzywianie jej w istocie nas szlachetniejszymi, czystszyimi, potulniejszymi, pokorniejszymi i do modlitwy skorszymi czyni, że dusze nasze obdarza pokojem i radością.

Wiem, że kochając Maryą, i służąc jej nie innego nie czynię, jak to, że naśladowuję, lubo tylko niedoskonale, samego Jezusa Chrystusa.

On to sam najprzód nad wszystkie stworzenia ukochał tę świętą, przeczystą Matkę; On jej najpierw służył rękami Swemi, On dla niej wszelkie okazywał uszanowanie, uległość i posłuszeństwo.

Wieczorem przed śmiercią Swoją powiedział On do mnie: „Dałem wam przykład, abyście, jakom ja wam uczynił, tak i wy czynili“ (Jan 13, 15) Dla tego ja także starać się ze wszystkich sił będę aby kochać N. Maryą Pannę, którą On tak nadzwyczajnie ukochał. Żał mi tylko, że nie posiadam serea Zbawiciela mojego; iżbym ją kochał tą miłością, na jaką zasługuje.

(Dokończenie nastąpi).

Do naszych gospodyń!

Zarzut, jakoby gołębie czyniły szkodę na budynkach, obdziać wapno lub inny materiał, nie może się utrzymać, albowiem ich dzióbek i pazurki są słabo rozwinięte i tępe a więc do podobnych czynności niezdadne.

W końcu zarzucają powszechnie gospodarze tych ptaków, że wiele na nie wydają pieniędzy, tracą czas, odrywając się często od pracy, aby na lot gołębi uważać. Na to odpowiadamy, że polowanie, gra w karty, nałogowe odwiedzanie szynkowni, więcej zabiera czasu i pieniędzy. Ileż to razy wieśniak zatrzymuje się przy pługu lub innej pracy, aby nałożyć lub zapalić fajkę! Widzimy więc, że gołębie nie są tak szkodliwe, za jakie je powszechnie uważają. Korzyść z nich jest większa niż szkoda, jaką wyrządzić mogą, a której przy dobrych chęciach zapobiedz można. Za kilka garści zboża lub innego, drogą niewłaściwą spożytego, oczyszczają nasze pola z nasion szkodliwych, chwastów i to na wielką skalę. Według statystycznych bowiem wykazów, para gołębi zjada rocznie przeszło 2 miliony wyki polnej oprócz znacznej liczby innych chwastów, robaków, małych ślimaków i czerwiu. W celu zabezpieczenia się od szkód, wyrządzanych przez kury, gęsi, kaczkę, pamiętać powinniśmy:

1. Drób ten należy karmić t. j. dawać mu w dostatecznej ilości, obok właściwego pożywienia także odpowiednią ilość zielonej paszy, wapna, piasku, odpadków mięsnych; albowiem drób należy karmiony, trzyma się domu i nie szuka w dalszych stronach pożywienia dla siebie.

2. Chować lepsze rasy, te bowiem nie mają takiej skłonności do wycieczek za granicę podwórza im przeznaczonego, jak to czynią zwykłe kury.

Biada kto daje zgorszenie.

Sam Zbawiciel nam powiada,
Karą będzie potępienie,
Biada pijakowi, biada!

Pijak sprośne pełni grzechy,
Oddaje się nieczystości;
On przy śmierci bez pociechy,
Traci niebieskie radości.

Bo nam Chrystus to powiada:
Co sprośnego, nieczystego,
Nie wnijdzie do Ojca mego,
Biada pijakowi, biada!

A pijaka biedne dziatki,
O jak smutne wasze życie!
Chociaż z chrześcijańskiej matki,
Już niewinnie tu cierpicie.

Bóg was kocha jak anioły,
A pijak zazdrości tego;
Nie prowadzi was do szkoły,
Ani do kościoła świętego.

I pacierza was nie uczy,
I lachmanem przyodziewa,
Jeszcze po szynkowniach włóczy,
Z niewinności się naśmiewa.

O, jakże was żał każdemu!
Gdy was wśród złego zobaczą,
Sami Aniołowie płaczą,
Widząc was oddane ziemi.

3. Stawiać odpowiednio urządzone kurniki i zagrody.

4. Starać się, aby drób świeżej wody miał zawsze pod dostatkiem.

Kaczki z daleka trzymać od stawów lub sadzawek, w których się ryby znajdują. Od tej zasady stanowią wyjątek gęsi, które ryb nie jedzą, szukają w wodzie tylko roślinnego pożywienia. Za to do ogrodu warzywnego gęsi wstępu mieć nie powinny; na paszę przeznaczać im osobne miejsca, przez co uchronimy łąki od zanieczyszczenia, siebie zaś od niechęci ku tym miłym i pożytecznym zwierzętom.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. W sprawie zwołania rezerwistów pod chorągwie, co ma nastąpić już dnia 7 lutego, piszą dzienniki, że rzecz ta była już dawno udecydowaną w kołach wojskowych. Nikogo też nie powinno to ani zadziwiać, ani niepokoić, ponieważ chodzi tylko o wywiczenie rezerwistów w obchodzeniu się i używaniu repetierowych karabinów. Zwołanych będzie najpierw 72,000 rezerwistów na dni dwanaście, a następnie pójdą inne partye, kolejno.

Cesarz niemiecki na wieczorku czwartkowym miał powiedzieć do generalów: „Moi panowie! Rezerwy powołane zostaną pod broni, aby się uprawić w strzelanie nową repetierką. To spowoduje pogłoski wojenne, ale ja mogę Wam powiedzieć, że nie będzie wojny“ (Es wird keinen Krieg geben.)

— Materiał w sprawie święcenia niedzieli zebrany przez rząd, jest bardzo obszerny. Opracowanie go ma być ukończonym za jakie dwa tygodnie a sprawozdanie odnośnie wygotowanym za cztery tygodnie, tak, iż nowemu parlamentowi będzie mógł być przedłożony cały materiał w tej sprawie.

— „Wezer Ztg.“ podaje dość znaczącą wiadomość z Metz, jakoby zarząd wojskowy tamtejszy przygotowywali się z pośpiechem na wojnę mającą wybuchnąć na wiosnę. Intendantury jak i zarządy załóg poczyniły już kroki i obliczenia, sby jak najprędzej z twierdzy samej jak i jej okolicy na wszelki wypadek rodziny oficerów pousuwać. Mają być na ten cel użyte trzy pociągi: z Koblency, Frankfurtu, a karty legitymacyjne dla odnośnych osób mają być już wygotowane.

— Wnukowi cesarza niemieckiego narodził się w sobotę rano czwarty syn. Z tego powodu zebrał się lud berliński przed zamkiem królewskim i gdy cesarz w oknie się ukazał, zaśpiewano „Heil Dir im Siegeskranz.“

Widzę, jak wam pijak leje,
Ów straszny trunek piekielny,
Widzę, i serce truchleje,
Że w was wpaja jad śmiertelny.

Co jak czart, niewinne dusze,
Które macie Bogu chować,
Zacznie płamić i zepsować,
By je oddać na katusze.

Ach! widzę też srogie matki,
Jak na duszy i na ciele,
Niemowlęta trują śmieie,
Poją wódką własne dziatki.

Gdzie sumienie, gdzie ich wiara?
Czy nie znają woli Boga?
Jakaż takich matek kara!
Gdy ich wina taka sroga?

Usłyszysz dziątek wołanie,
Gdy staną na sądzie Boga:
„Zepsuła nas matka sroga,
Grzechu nas uczyła, Panie!“

O, wy matki, co za trwoga,
Każdego grzesznika czeka,
Który wódką zgubił człeka,
Gdy stanie w obliczu Boga!

Czy na to nam żywot dany,
Aby duszę nieśmiertelną,
Poddać pod władzę piekielną,
I czarta nosić kajdany?

AUSTRYA.

Według najświeższych pogłosek Węgrzy mają być skłonni do ustępstw w sprawie ła od nafty, jeżeli za to pozyskają ze strony rządu tu-tejszego koncesye w sprawie podwyższenia bonifikacji eksportowej przy spirytusie. Wspólny skarb w takim razie straciłby mniej więcej przez przyznanie wyższej bonifikacji od wywożonego spirytusu to, co zyskałby na racjonalniejszym oczeniu nafty, ale natomiast na Węgrzech mógłby się lepiej rozwinąć rolniczy przemysł gorzelniczy, a w Galicyi krajowy przemysł naftowy.

— Towarzystwo mające na celu założenie wolnego katolickiego uniwersytetu w Salzburgu, ma już kapitał wynoszący 24,167 florenów.

BELGJA

zbroi się na gwałt a to z powodu widma wojny, które wprowadzie już od lat 16 raz po raz się ukazuje, ale nigdy tak stanowczo jak w tym roku. Oczy Belgijczyków zwrócone naturalnie ku Francji i Niemcom, więc też w te strony mają być wysłane silne oddziały jazdy. Na głównodowodzącego tych sił został już mianowany generał Mebilde. Jego zadaniem ma być zorganizowanie silnych oddziałów do strzeżenia granic.

ROSYA.

Wkrótce upływa termin, w którym stósownie do rozporządzenia ministra sprawiedliwości mają być uwolnieni kanceliści żydzi, pracujący u notaryuszów. Rozporządzenie ministerjalne ma być wykonane z całą ściślością. Z ogólnej liczby 15 notaryuszów w Odesie jest 8 żydów.

Ci, którzy już są notaryuszami pozostaną i nadal z warunkiem jednakże, iż w kancelaryi swej także nie będą mieli żydów. Nadal żydzi nie będą mogli być notaryuszami.

— Donoszą z prowincyi nadbałtyckich że tam zostanie wprowadzony język rosyjski i do zarządu kolei. Ci urzędnicy kolejowi, którzy nie umieją po rosyjsku, zostaną wydalen.

Ponieważ w prowincjach nadbałtyckich do szkół na mocy rozporządzenia ministra oświecenia został wprowadzony jako wykładowy język rosyjski, według dziennika lotyckiego „Baltias Wehstneris“ baronowie i pastrowie zamykają szkoły nie pytając o to, czy się na to zgodzi władza dorpackiego naukowego okręgu. Dowiedziawszy się, że władza na samowolne zamknięcie przez Niemców szkół ludowych nie zgodzi się, obywatele i zarządy kościołów protestanckich chcą od ministerstwa oświecenia zażądać wynagrodzenia za budynki szkolne i ziemie, które nie były bynajmniej ofiarowane na szkoły rosyjskie.

Dzienniki lotyckie robią uwagę, że żądania Niemców nic nie pomogą, gdyż wszystko co zostało ofiarowane dla szkoły stanowi jej własność, którą może rozporządzać obecnie tylko ministerstwo oświecenia.

Na toż Chrystus cierpiał rany,
Na to śmierć poniósł krzyżową,
Na to jest kościoła głową,
Żeby od nas był wysmiany?

Mamyż zbawienie postradać,
I nad Krew Chrystusa świętą,
Czynić gorzałkę przekłętą,
I nad duszę ją przekładać?

Mamyż na ten grzech zezwalać,
Pełnić go przez życie całe,
By Chrystusa cześć i chwałę
Czart nam w sercach miał obalać.

Zrzućmy bracia, wódki pęta,
Czarta spraw się wyrzekajmy,
Chrystusowi się oddajmy,
Niech nas przejmie czystość święta.

Gdy do Chrystusa się udamy,
On nas uzna za swe dzieci,
I gdy Onego błagamy,
Wyrwie nas z piekielnej sieci.

Ale pijakowi biada!
On odrzuca swe zbawienie,
On pójdzie na potępienie!
Tak nam Chrystus sam powiada.

Biada tym, co wódkę leją!
Na nich ciężą grzechy mnogie,
Płacze i przekleństwa srogie,
Będą żać tam, co tu sieją.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Loterya. Na mocy rozporządzenia generalnej dyrekcji loteryi królewskiej losowanie 4-tej klasy pruskiej potrwa odtąd nie 2 tygodnie, ale 17 dni, ponieważ wykazało się, iż z ciągnięciem 65,000 losów wygrywających, jakie na klasę tę przypadają, w przeciągu dwóch tygodni załatwić się nie podobna.

— Minister oświecenia wydał pod dniem 26 bm. rozporządzenie normujące koszta przeprowadzki nauczycieli W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich. Z reskryptu ministerjalnego, dowiadujemy się, że w przypadkach takich, w których na mocy paragrafu III ustawy z dnia 15 lipca r. 1886 koszta przeprowadzki państwo pokryć jest zobowiązaniem, otrzymywać mają renumeracyi: 1) Nauczyciele pierwszego stopnia (rektorzy szkół ludowych, sześć lub więcej klas zawierających a) 180 marek na pokrycie kosztów ogólnych; b) po 6 marek na 10 kilometrów na wydatki transportowe; 2) nauczyciele publicznych szkół ludowych definitywnie ustanowieni a) na koszta ogólne 150 marek; b) na koszta transportu 5 marek za każdą dziesiątkę kilometrów; 3) nauczycielki publicznych szkół ludowych, nauczyciele tymczasowo zatrudnieni i nauczyciele nie mający rodziny utrzymywać mają tylko połowę renumeracyi w numerze 1 i 2 naznaczonej.

— We wtorek, znalezione tu zostało w wodzie przy piłkowym młynie ciało 16 letniej dziewczyny Krzok, będącej na służbie u majstra blacharskiego Kukula. W poniedziałek wieczorem, wysłana była za sprawunkami do miasta i już więcej nie wróciła.

Telegramy aż do 10 słów kosztują, w Niemczech 60 fen.; mniej tak samo. Wcale więc nie potrzeba za wiele oszczędzać wyrazów, lecz nie więcej, gdyż wtenczas wypada drożej.

× Gliwice, dn. 1 lutego. Urządowe ceny za bersy tutejszej zbożowej (za 100 kilogramów) były następujące:

Pszonica biała	- -	16,50	—	16,00	—	15,50	M.
" żółta	- -	16,30	—	16,00	—	15,60	"
Żyto	- - -	13,60	—	13,00	—	12,50	"
Jęczmień	- - -	13,00	—	12,50	—	11,50	"
Owies	- - -	10,80	—	10,40	—	10,00	"
Kuchy rzep.	- -	10,25	—	10,00	—		"
" siemiennie	- -	13,50	—	13,25	—	13,00	"
Nasiona lnian.	- -	20,00	—	18,00	—	16,00	"
Groch	- - -	14,00	—	13,00	—	12,00	"
Łubin	- - -	08,00	—		—		"

+ Koźle Radzca duch. ks. Welzel z Tworkowa ma zamiar wydać kronikę miasta naszego. Uprasza dla tego wszystkich tych, którzyby coś ważnego mieli, czy to książki, lub jakie dokumenta o Koźlu, aby mu takowych pożyczili.

× Opola. Uregulowaniem górnej Ołcy dopiero w przyszłym roku zajmować się będą. Prace odnoszące się do tejże, pomiędzy Wrocławiem a Koźlem, powierzone zostały budowniczemu rządowemu Lieckfeld'owi, który dla tego sprowadza się z Bydgoszczy tu do nas.

— Mikotów. Tutejszy młyn parowy Adlera i Wechsellmanna zamknięty został.

+ Dnia 29go z. m. na stacyi Rothe Erde w Westfalii, zapalił się wagon naładowany beczkami nafty. Tenże zdołano usunąć na boczne szyny, gdzie się wszystko spaliło do szczytu, a pozostało tylko żelazo.

Foznań. Dnia 29 b. m. umarł tu w domu chorych u Sióstr Miłosierdzia sędziwy proboszcz z W. Łęki, ks. Jan Chodkiewicz w 86 roku życia a w 60 roku kapłaństwa. Cześć jego pamięci!

+ Kraków. Przy restauracyi kościoła katedralnego na Wawelu odkryto 22 b. m. zwłoki świątobliwej królowej Jadwigi i największego z biskupów polskich kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Przy otwarciu tych grobów, zbadaniu ich a potem zamuroowaniu obecni byli: biskup X. Dunajewski, członkowie kapituły i członkowie ścisłego komitetu restauracyjnego katedry. Mistrz Matejko odrysował szczytki królowej i jej insignia; korony już niestety nie było, tylko berełko drewniane pozłoczone i jabłko królewskie także. Przed stu laty do grobu tego już był zaglądał na rozkaz królewski Tadeusz Czacki. Teraz na pamiątkę dla przyszłości, do trumny królowej Jadwigi włożono we flaszczykę pergaminową kartkę, na której spisano w treści to odkrycie. (Piełg.)

Rozmaitości.

+ Kijów nie wolno nosić pod pachą, tak, aby oba końce z przodu i z tyłu wystawały. W Bonn zdarzył się przypadek, że jeden akademik drugiemu w ten sposób wybił oko; skazano go za to na zapłacenie 20 tysięcy marek, jako wynagrodzenie koledze za stratę oka.

□ Trucizna na myszy. Bierze się liście oleandrowe, suszy, tłucze na proszek, pomiesza ze suchym piaskiem i sypie w mysze dziury. Poczwszy zapach tych liści, natychmiast uciekają, aby więcej nie wrócić, przynajmniej tą samą dziurą.

Myśli.

Dobra myśl bez przyjaciela,
Muzyka bez tańca,
Dostatek bez nauki.

Malej wagi.

Z koniem bosym na lód,
Z bótem złym na błot,
Bez wiosta na wodę.

Niebezpieczna.

Papierni do wody,
Płótna do ognia,
Żony do swywoli.

Nie dopuszczaj.

Konia z narowem
Ciepota z uporem,
Żony z niewstydem.

Bez niej nikt nie ma.

ŻARTY.

** Nauczyciel: „Powiedz mi Janku, gdzie jest Pan Bóg?” Janek: „To nie, ale niech mi pan nauczyciel powie, gdzie Pana Boga nie ma?”

** Marcin do posła: „Czy wy panowie posłowie uradzicie też prawo na nasze baby?” Posel: „Dla czego o to pytacie?” Marcin: „Dla tego, bo zarazem je też przeczytał mojej babie, gdyż z nią poradzić sobie nie mogę.”

** Pan Wojewoda, co zawsze mawiał „panie kochanku,” opowiadając raz o łowach, zapomniał, że jak palnął do sarny, to kula przeszła przez prawe ucho i prawą zadnią nogę i dodał: „Niech powie mój dworzanie, co był naocznym świadkiem.” Wszyscy zdziwieni zawołali, „Czy to być może?” Wtedy dworzanie z ukłonem: „Kiedy Jasny Pan strzelał, to sarna zadnią nogą skrobała się w ucho” a potem szepnął Panu do ucha: „Niech Jasny Pan drugi raz tak klamać nie raczy, bo zaledwie dociągał nogę do ucha sary.”

** Nauczyciel: „Stasiu! gdy urośniesz, dostaniesz 3000 talarów z domu, a gdybyś chciał kupić sobie dom, który kosztował będzie 10,000 tal. co byś jeszcze potrzebował?” Staś: „Bogatą żonę!”

** Służąca winszując swemu państwu na Nowy Rok, rzekła: „Życzę Państwu w tym Nowym Roku dłuższego życia, aniżeli to było w przeszłym.”

Zagadka.

Pewien ojciec miał trzech chłopców, którym w geldtagu przyniósł jabłek i w następujący sposób ich podzielił:

Pierwszemu chłopcu dał połowę i pół jabłka; drugiemu z następnych połowę i pół; trzeciemu z pozostałych także połowę i pół; pozostało mu jeszcze jedno jabłko, które podarował żonie, aby też skosztowała. Przy podziale, ładnego jabłka nie przekrajał. — Wieleż więc było jabłek? Rozwiązania prosimy przesać przed 1 marka.

Trzech otrzyma nagrody.

(Nadesłano.)

Nie każdy jest w stanie wiele wydać pieniędzy, trzeba więc w każdym czasie ostrożny. Wszyscy, którzy mają ostrą krew, a wskutek tego mają wyrzuty skórne, uderzanie krwi do głowy i piersi, hemoroidy itp., niech nie zaniedbują oczyszczenia ciała, co kilka fenigów kosztuje, aby być znów czerstwy i zdrowy. Trzeba tu użyć najlepszego środka aptekarza R. Brandta pigulek szwajcarskich, do dostania w aptekach, pudełko po 1 marce, a uważać na podpis R. Brandt.

OD REDAKCYI.

Jesteśmy aż nadto przekonani, że pijańca nie tylko naszego, ale i innego pisma nie trzyma i nie czyta, dla tego niech to nikogo nie zraża, że i o tych piszemy, a czyniąc to, prosimy takimże gdy będą trzeźwi, do przeczytania podać. Być może, że zdołamy przez to niejednego z braci naszych nawrócić na dobrą drogę. Często bowiem się zdarza, że z największych pijaków i lideraków, stają się porządni i trzeźwi ludzie. Przy dobrej chęci i pomocy Bożej, człowiek wiele zrobić może, a więc i oprzeć się złym nałogom, a na ich czele najgorszy jest pijaństwo.

Człek, musimy wyznać z żalem,
Własnej doli jest kowalem.

Całkowita wyprzedaż! L. BERNSTEIN Bytom, ul. dworca kolei żelaznej (Bahnhofstr.) poleca swój wielki skład pięknych i dobrze leżących ubiorów dla chłopców, już od 9 mrk. w skutek **Całkowita wyprzedaż!**

Już od wielu lat znany prawdziwy

Ringelhardta-Glücknera

gojący ciągnący uzdrawiający plaster*)

najlepszy żołądkowy plaster ze stemplem M. Ringelhardt i wedle prawa deponowana marka chroniona w pudełkach, jest ona urzędowo egzaminowana i na wszystkie zapalenia karbunkuty, darcia i urażenia, jako też romatyzmy i choroby podagry w nogach, na odciski odmrożenia przez mrozy, na odpadnięcie rąk i nóg, na gorsze palcy zaziębienie, leczy w 2—3 dniach zupełnie. Mokre i suche bóle, bóle robakowe, łamanie kości, raka, flusy, odmrożenia i zaognienia, bóle żołądka, najpewniej leczy metodą pomocniczą.

*) Pudełko kosztuje 25 do 50 fen. wraz ze sposobem użycia w obydwóch aptekach w Bytomiu, jako też w aptece w Królewskiej Hucie, Lipinach, Biskupicach, Gliwicach, Katowicach, Mysłowicach, Wirku, Tarnowicach, Toście, Orzeszu, Rybniku, Pszczynie, Mikotowie, Raciborzu, Katscher, Bauerwice, Leobszycach, Nowemście G.-Śl., Ziegenhals, Nysie, Krapkowicach, Opolu i Lublicach. Świadectwa leżą do przejrzania. NB. Marka ochronna strzeże od naśladowania plastra.

Słabość męzka

skutki lekkiej młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, począ jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Ochrona własna

Dra Retau'a

Cena wydania polskiego. 1 M
Cena wydania niemieckiego 3 Marki.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzka. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazynu Wydawnictwa R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.)

Krople żołądkowe,

środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.

Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku moczowego i kamyczkach w pęcherzu, przy zbytnej produkcyi śluziny, żółtaczce, obmierzłości i wemiatkach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurozach żołądkowych, twardych brzuchach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz przepisem 70 fenigów. Składy we wszystkich znaczniejszych aptekach. Główny skład u aptekarza

Carl Brady
w Kromeryzu (Kremsier) na Morawie w Austrii.

Prawdziwe do nabycia w Bytomiu u aptekarza Schweizer, w aptece pod Auliolem, w Szarleju w aptece, w Tarnoskich-Górach w aptece Aesculap, w Łabatach u aptekarza Jul. Hahn.

Franc. Letzel

w Bytomiu, przy Bulewarze Nr. 32.

Skład żelaza i wyrobów żelaznych, artykuły do budowania szyn, cementu, papy, smoly, naczynia domowe i narzędzia dla rzemieślników.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze,

Pomimo niezwykłego podwyższenia cen wskutek niepomysłnych sprzętów, sprzedajemy nadal jak dotąd, ile nasze zapasy starczą, bardzo pięknie paloną

kawę

funt od 1 marki do 1 marki 60 fen.

Wincenty Krahl, Piotr Goretzki,
Bytom, Rajszula 1. Rozbark.

Mieszkam na ulicy dworca kolei żelaznej (Bahnhofstrasse) w domu p. Dr. Mannheimera.

Schatz, adwokat. Bytom.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy polecamy nasz wielki skład gotowych

ubiorów dla mężczyzn i chłopców

różnego gatunku po przystępnych cenach. — Zamówienia według miary wykonywają się jak najakuratniej w naszej własnej pracowni w domu, tanio. Prosząc o uwzględnienie, przyrzekamy rzetelną usługę

Bracia Kober w Bytomiu, (Beuthen O./S.)

Rynek Nr. 4, dom po stronie ratusza.

(650)

DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego“

W BYTOMIU

Beuthen O/S. Ulica Dyngos Nr. 27. Beuthen O/S.

PZYJMUJE DO ROBOTY:

DZIEŁA, BROSZURY

w polskim, niemieckim i francuskim języku,

tabele, cyrkularze,

memoranda, rachunki, bilety wizytowe,

adresy i t. p.,

które wykonywa elegancko i po cenach przystępnych.

Polecam Szanownej Publiczności łaskawym względem moją

FABRYKĘ CYGAR

obfitującą w wyborny towar — Kto bowiem komuś zrobić zamysła prezent z dobrych a taniach cygar, niech przybędzie, a przekonana się o prawdzie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę Pa om Obywateli na moje tanie, a znakomite cygara.

Józef Fieland, fabryka cygar

w Bytomiu (Beuthen O./S.) ul. Kolei żelaznej 7.

Papy na dachy

ogniotrwale, urządzenie podszukane i premiowane, najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co. we Wrocławiu, żądać od kupeców górnośląskich. Te fabrykaty opatrzone są w etykiety.

Polecam:

najlepszy twardy cukier bez papie-
ru ważony funt - - - 0,25 M
najpiękniejszą białą farynę 0,26 „
Domingo, kawę paloną - 1, - „
Jawa kawę - - - - - 1,20 „
Perl kawę - - - - - 1,20 „
Cygory żółta, zieloną i
czerwoną, ciężką paczkę 0,15 „
Mydło, dobre suche, wa-
żone - - - - - 0,30 „
mydło II. gat. - - - - - 0,27 „
najlepsza soda - - - - - 0,6 „
najlep. krochmal ryż - - 0,30 „
Presówkę - - - - - 1, - „
dobre cygara po różn. cenach,
petryoli amerykański - - 0,14 „
Rzetelna waga, dobry towar, oraz
skóra usługa. Proszę o łaskawe
względy.

Henryk Krist

w Bytomiu, G. S. (Beuthen O./S.)
naprzeciw starego katolickiego ko-
ścioła farnego.

Sok piersiowy

najlepszy środek domo-
wy przeciw kaszlu, bole-
ściom w piersiach i zastę-
gmieniu. Dorosli winni
brać po łyżce stołowej,
a dzieci po łyżeczce od
kawki kilka razy dziennie.
Dostać można praw-
dziwy, tylko w Starej
Apteczce w Bytomiu.
Cała flasz koszt. 1 M.
pół flasz. 50 fen.

HERBATE karawanową

Samowary z Tuli, poleca

B. HOZAKOWSKI,

Toruń (Thorn).

Herbata chińska

świeżego sprzętu,

Zywoty Pana Jezusa

Najśw. Panny Maryi

przyjmuje do oprawy po najtań-
szych cenach

Teofil Nowacki

w Niemieckich Piekarach.

UCZNIA

przyjmuje zaraz

DRUKARNIA

„Opiekuna Katolickiego.“

Zgłosić się do Ks. Fr. Przy-
nizyńskiego w Bytomiu, ulica
Dyngos Nr. 27.

Chłopiec

nający, chcąc wyuczenia się krawie-
stwa, znajdzie zaraz miejsce u

Śmietany, majstra krawieck.
w Bytomiu, rynek, w domu pana
Schweitzera kupca.



Skład trumien,

od największych do najmniejszych
mam zawsze ta i o na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szan-
ownej Publiczności mój warsztat
stolarski przy b. dowlach itp. Skora
i rzetelna usługa.

Robert Hensel,

mistrz stolarski

w Bytomiu, ulica Kościelna 3.

Franko!

Najnowsze wzory!

Franko!

Najnowsze wzory!

Franko!

Najnowsze wzory!

Na żądanie wysyłamy franko najnowsze wzory i próbki w sezon bieżący w największym o ile możliwości wyborze znajdujących się w naszym składzie w zapasie materii do ubiorów męskich, jako to paletotów jesiennych i zimowych, płaszczy na deszcz, sukien nieprzemakalnych, materii podwojnych itd. i dostarczamy takowych po cenach oryginalnych, fabrycznych, pod gwarancją odpowiadającego próbkom towaru, skoro i franko — w największej jak w najmniejszej ilości — także w stroju najodleglejsze

Mamy w zapasie n. p.

materie do pięknej jupy, stósonowej na każdą porę roku, począwszy już od 3,50 marek;
materie do całego modnego i kompletnego ubioru letniego lub jesiennego z Bukskina od 6 M
materie na kompletny, piękny paletot letni lub jesienny od 6 marek;
materie na spodnie z Bukskina od 3 marek;
materie na płaszcze nieprzemakalny lub płaszcze cesarski od 7,50 marek;
materie na elegancki surdat od 6 marek począwszy,
materie na damski płaszcze od deszczu od 4 Marek,

aż do gatunków jak najeleganciejszych przy stosunkowo również taniach cenach. Osoby, które nie potrzebują mieć żadnych względów na to, gdzie zakupna swe uskateczniają, nabiją bez zaprzeczenia nam korzystniej na wystawie sukien w Augsburgu. Przytem zwracamy uwagę na to, że każdemu nabywcy następcza się ta sposobność swobodnego wyboru swych potrzeb w składzie kolosalnym, wyposażonym wszelkimi możliwymi rodzajami sukien, bez narażania się na różne wpływy sprzeczającego. Mamy także sukna dla strażaków, sukna szare, leśnicze, sukna do objazda bilardów i pokrywania krzesel, sukna na kłery, podwojne materie wulkanizowane, wodotrwałe pod gwarancją, oraz i sukna damskie we wszelkich kolorach.

Zasadą naszą jest od dawien dawna prowadzenie dobrych materii, usługa stósonowa do próbek przy nadzwyczaj taniach cenach. Przywiązanie naszych wieloletnich odbiorców jest najwyświeźszym dowodem że nam wiele za tem należy, ażeby podtrzymywać te zasady.

Oplaci się więc zamówienia kartą pocztową, ażeby przekonać się, iż w rzeczy samej dostarczać możemy wszystkiego tego, co tu przyrzekamy.

Krawcom męskim, którzy materie nasze sprzedają osobom prywatnym, chętnie służymy naszymi próbkami zaopatrzeniemi w odrębne numery.

Tuchausstellung

Wystawa sukna w Augsburgu (Wimpfheimer) & Cie. Augsburg.

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bezpośrednia komunikacja pocztowa

między **Hamburgiem a Nowym Yorkiem**

w każdą środę i niedzielę,

między **Havrem a Nowym Yorkiem**

w każdy wtorek,

między **Szczecinem a Nowym Yorkiem**

co 2 tygodnie,

między **Hamburgiem a Indiami Zach.**

3 razy miesięcznie,

między **Hamburgiem a Meksykiem**

raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa podają bardzo dobrą sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.

Więcej wiadomości udzieli w W. Sł. Strzeleckich (Gr. Strelitz)



4. AUFLAGE

Preis à Heft 25 Pfennig

60 HEFTE

Brodthaus'

Kleines Conversations-Lexikon

Mit Karten und Abbildungen auf 90 Tafeln.



Kropleś Jakóba

Do pełnego i pewnego wyleczenia wszystkich cierpień żołądkowych i nerwowych, nawet takich którym żadne inne środki nie pomogły a przede-

wszystkiem na chroniczne cierpienia kataru żołądkowego, słabości żołądka, zgania, kurcze, złe trawienie, bojaźliwość, bicie serca, ból głowy itp. Kropleś Jakóba według recepty zakonników bosych klasztoru św. Agaty sporządzone z 22 najlepszych roślin leczniczych ziemi wschodniej, z których każda z tych i dziś najpierwsze zajmuje miejsce a przy oym składzie przy użyciu tych kropli pewny skutek.

Do dostania we flaszach po 1 i 2 Mk. Główny skład: M. Schulz, Hanover, Schillerstrasse. Składy: w Bytomiu w starej apteczce, w Tarnowicach w apteczce Aeskulapa, w aptekach w Toszku i Bauerwiczach, jako też do nabycia przez C. Sperlinga w Głuchyczach, Ernesta Goldmanna w Nysie, (hurtownie).